



Fundacja Kidprotect.pl  
ul. Dzielna 21/83 • 01-029 Warszawa



Fundacja Panoptykon  
ul. Żelazna 54 lokal 5 • 00-852 Warszawa

Warszawa, 2 marca 2011 r.

**Pan Krzysztof Kwiatkowski**  
**Minister Sprawiedliwości**

*Szanowny Panie Ministrze,*

W związku z trwającymi pracami nad dyrektywą o zwalczaniu seksualnego wykorzystywania dzieci, która jako jedną z metod walki z rozprzestrzenianiem obrazów seksualnego wykorzystywania dzieci przewiduje blokowanie stron internetowych, Fundacja Panoptykon oraz Fundacja KidProtect.pl pragną przedstawić swoje stanowisko.

Niepokoï nas, że polski rząd – reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości – popiera projekt dyrektywy w kształcie zaproponowanym przez Komisję Europejską, pomimo fali uzasadnionej krytyki ze strony społeczeństwa obywatelskiego w całej Unii Europejskiej, wątpliwości wyrażonych przez Rzecznik Praw Obywatelskich oraz dogłębnych, wielomiesięcznych dyskusji w Parlamencie Europejskim, w tym dwudniowego wysłuchania publicznego, które zaowocowało zmianą stanowiska przez Komisję ds. Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych Parlamentu Europejskiego.

Kompromis w sprawie raportu Angelilli (tj. projektu ww. dyrektywy) wypracowany 14 lutego 2010 r. pokazuje, że w Parlamencie Europejskim utworzyła się większość, która jest zdeterminowana poprzeć konkretne i skuteczne rozwiązania zmierzające do eliminowania nielegalnych obrazów z sieci, zamiast rozwiązania prowizorycznego i szkodliwego, jakim jest blokowanie stron internetowych. Ta propozycja zasługuje na poparcie, jako jedyna realna alternatywa dla tekstu Rady UE, w którym nacisk jest położony na stosowanie blokowania, a usuwanie stron traktowane jest jako środek nieskuteczny.

W propozycji Rady UE – którą popiera polski rząd – stosowanie blokowania stron internetowych wprawdzie również wynika z decyzji Państw Członkowskich, jednak może być środkiem stosowanym bez kontroli sądu (także na podstawie środków pozaprawnych) oraz na niejasnych zasadach. Ponadto, wypowiedzi przedstawicieli rządu nie pozostawiają wątpliwości, że polski rząd popiera ten wariant dlatego, że w jego zamiarach jest rzeczywiste wprowadzenie blokowania (co dopuszcza projekt Rady UE).

Po poprawkach wypracowanych przez Parlament Europejski sytuacja się odwróci. Główny nacisk zostanie położony na usuwanie stron, a ich blokowanie będzie możliwe tylko wówczas, gdy strony internetowej nie uda się usunąć. Projekt Parlamentu Europejskiego wprowadza również niezbędne gwarancje ochrony praw

człowieka – w tym prawa do uczciwego procesu, jako warunek konieczny ewentualnego blokowania stron internetowych. Ponadto – co niezwykle istotne – dopisano wyraźny postulat podjęcia działań zacieśniających współpracę wewnątrz Unii i z państwami trzecimi dla skutecznego usuwania stron zawierających nielegalne treści. Ta zmiana jest krokiem we właściwym kierunku, choć nie likwiduje zagrożeń związanych z wdrożeniem infrastruktury cenzurującej, na której opiera się blokowanie.

**W związku z powyższym, pragniemy wyrazić i przekazać rządowi następujące postulaty:**

- (1) Niezmiennie uważamy, że treści pedofilskie należy skutecznie usuwać, a nie prowizorycznie blokować. Blokowanie stron nie likwiduje dostępu do treści, które próbujemy wyeliminować. Dostęp do zablokowanych stron wciąż jest możliwy – wystarczy wybrać inną „drogę” w sieci.

Blokowanie jest ponadto niebezpieczne dla wolności słowa, a nie jedynie dla „wolności rozpowszechniania pornografii dziecięcej”, jak przekonują jego zwolennicy. Praktyka państw, które eksperymentowały z tym środkiem pokazuje, że nie jest możliwe ograniczenie blokowania jedynie do treści uznawanych za nielegalne.

Usuwanie nielegalnych treści musi być traktowane jako priorytet i wymaga stworzenia odpowiednich ram prawnych i podjęcia działań na arenie międzynarodowej.

- (2) Państwa Unii Europejskiej powinny podjąć wszelkie kroki w celu wzmocnienia współpracy międzynarodowej, w tym z państwami trzecimi, w celu skutecznego i szybkiego usuwania nielegalnych treści z Internetu.

Priorytetem musi być rozwiązanie systemowych problemów w komunikacji i współpracy z organami ścigania z państw trzecich, które powodują, że reakcja na zawiadomienie o istnieniu nielegalnych treści na serwerach za granicą jest niewystarczająco sprawna i szybka (współpraca ta mogłaby obejmować np. stworzenie punktów kontaktowych dla odpowiednich instytucji za granicą).

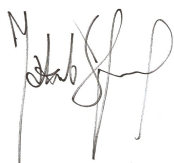
- (3) Należy stworzyć europejski system corocznego raportowania postępów w usuwaniu nielegalnych treści z Internetu. Konsekwentne stosowanie tego środka umożliwi instytucjom Unii Europejskiej ocenę sukcesów i porażek poszczególnych państw członkowskich na płaszczyźnie krajowej i międzynarodowej, co z kolei pomoże w promowaniu najlepszych praktyk i zagwarantowaniu, że podejmowane są maksymalne starania na polu wykrywania przestępstw i identyfikowania ofiar.

- (4) Unia Europejska powinna narzucić odpowiednie gwarancje ochrony praw człowieka oraz praworządności, jako niezbędny warunek ewentualnego wprowadzenia blokowania stron w jakimkolwiek państwie członkowskim. W szczególności, należy zagwarantować:

- prawo do uczciwego procesu (kontrolę sądową);
- poszanowanie zasady konieczności i proporcjonalności oraz innych zasad wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka;
- poszanowanie istniejącego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zgodnie z którym wszelkie ograniczenia wolności muszą być nakładane w sposób przewidywalny (zgodny z prawem), przejrzysty (w oparciu o jasne kryteria i wystarczające dowody) oraz proporcjonalny (negatywne skutki stosowanych środków nie powinny przeważać nad korzyściami w zakresie prawnie usankcjonowanych celów polityki publicznej).

Jednocześnie oczekujemy, że polski rząd – konsekwentnie realizując kierunek polityczny zadeklarowany przez Premiera rok temu – wycofa się z wszelkich projektów blokowania stron internetowych, bez względu na ich deklarowany cel (walka z pornografią dziecięcą, mową nienawiści, nielegalnym hazardem w Internecie czy terroryzmem). Jesteśmy przekonani, że istnieją środki prawne oraz możliwości technologiczne, które gwarantują o wiele większą skuteczność w eliminowaniu nielegalnej działalności z Internetu, a jednocześnie nie stanowią zagrożenia dla funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego, jakie niesie za sobą blokowanie treści – czyli cenzura prewencyjna.

*2 myślicielom i uczniom,*



**Jakub Śpiewak**  
Prezes Fundacji  
Kidprotect.pl



**Katarzyna Szymielewicz**  
Prezes Zarządu  
Fundacji Panoptykon